

WOJCIECH BOŁOZ¹, STANISŁAW JAROMI²,
ZBIGNIEW KARACZUN³, ZBIGNIEW ŁEPKO¹,
ANDRZEJ PAPUZIŃSKI⁴, RYSZARD F. SADOWSKI^{1*}

Ekofilozoficzne przesłanie encykliki *Laudato si'*

Streszczenie

W encyklice *Laudato si'* papież Franciszek podsumowuje bogaty dorobek swoich poprzedników zawarty w wypowiedziach na temat kwestii ekologicznej. Począwszy od Pawła VI kolejni papieże wielokrotnie odnosili się do tej kwestii, podnosząc ją w różnych kontekstach i aspektach. Stanowisko papieża Franciszka aktywnie włącza wspólnotę Kościoła katolickiego w główny nurt współczesnej debaty ekologicznej, wykazując pełną gotowość do najszerzej rozumianej współpracy w badaniach i działaniach inspirowanych troską o Ziemię – nasz wspólny dom. Możliwość takiej współpracy dostrzega papież w porozumieniu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, którzy podzielają znaczenie wskazanych w niniejszym opracowaniu zagadnień: idea zrównoważonego rozwoju, idea ekologii integralnej, problematyka bioetyczna, kwestia klimatyczna i kwestia eko-sprawiedliwości.

Słowa kluczowe: encyklika *Laudato si'*, idea zrównoważonego rozwoju, ekologia integralna, bioetyka, zmiany klimatu, eko-sprawiedliwość

¹ Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Ekologii i Bioetyki, ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa, *r.sadowski@uksw.edu.pl

² Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu (REFA), ul. Żółkiewskiego 14, 31-539 Kraków

³ Wydział Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, ul. Nowoursynowska 159, 02-776 Warszawa

⁴ Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Instytut Nauk Politycznych, ul. ks. J. Poniatowskiego 12, 85-671 Bydgoszcz

1. Wprowadzenie

Encykliką *Laudato si'*. W trosce o wspólny dom papież Franciszek podsumowuje bogaty dorobek swoich poprzedników zawarty w wypowiedziach na temat kwestii ekologicznej. Począwszy od Pawła VI kolejni papieże wielokrotnie odnosili się do tej kwestii, podnosząc ją w różnych kontekstach i aspektach. Żaden z nich jednak nie poświęcił jej odrębnego studium w dokumencie rangi encykliki. W tym sensie dokument papieża Franciszka stanowi dopełnienie wypowiedzi swoich poprzedników i zarazem uzasadnia potrzebę poddania ich dogłębnej, interdyscyplinarnej analizie. Dzięki temu oficjalne stanowisko papieża aktywnie włącza wspólnotę Kościoła katolickiego w główny nurt współczesnej debaty ekologicznej, wykazując pełną gotowość do najszerzej rozumianej współpracy w badaniach i działaniach inspirowanych troską o Ziemię – nasz wspólny dom. W przypadku encykliki *Laudato si'* mamy do czynienia z urzędowym pismem papieża w sprawie doniosłej dla całej ludzkości. Dlatego też adresuje on tę encyklikę nie tylko do całego Kościoła, lecz także do wszystkich ludzi dobrej woli. Na uniwersalny zasięg adresatów wskazuje zawarta w jej tytule zachęta do troski o ekologiczny ład naszej planety.

Encyklika *Laudato si'* sytuuje się w tym nurcie nauczania Kościoła, który wyznacza refleksja nad ważnymi problemami życia społecznego. W tym przypadku mamy bowiem do czynienia z encykliką społeczną, tzn. z dokumentem odnoszącym się do nabrzmiałej społecznie kwestii ekologicznej, rozumianej jako wyrazisty znak czasu. Oznacza to, że nauczanie papieskie zawarte w encyklice *Laudato si'* rozszerza zakres kwestii społecznej; po encyklikach skoncentrowanych na kwestii robotniczej, kierunkach rozwoju ludzkości i ładu międzynarodowego, encyklika papieża Franciszka nadaje bowiem kwestii ekologicznej rangę naglącej kwestii społecznej.

O nadaniu przez papieża Franciszka społecznego charakteru kwestii ekologicznej świadczy jego wyraźne nawiązanie do szeregu encyklik i innych dokumentów społecznych, począwszy od *Rerum novarum* papieża Leona XIII z 1891 r., poprzez *Quadragesimo anno* (1931) Piusa XI; *Mater et Magistra* (1961) i *Pacem in terris* (1963) Jana

XXIII; *Populorum progressio* (1967) i *Octogesima adveniens* (1971) Pawła VI; po encykliki Jana Pawła II i Benedykta XVI, w szczególności zaś *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987) i *Centesimus annus* (1991) Jana Pawła II oraz *Deus Caritas est* (2005) i *Caritas in Veritate* (2009) Benedykta XVI.

W ramach wprowadzenia należy wskazać na co najmniej dwie perspektywy interpretacyjne encykliki *Laudato si'*: perspektywę teistyczną i perspektywę antropocentryczną. Wiele wskazuje na to, że właściwą dla tej encykliki jest nie tyle perspektywa teologiczna, ile perspektywa teistyczna. Należy przy tym dodać, że w obliczu apelu papieża o współpracę wszystkich ludzi dobrej woli na rzecz ratowania „wspólnego domu”, nie jest to perspektywa konfrontacyjna, lecz koncyliacyjna. Encyklika jest bowiem hymnem na cześć Boga Stworzyciela. Papież podkreśla, że wszystko, co pochodzi z ręki Boga jest dobre, przez swoje istnienie śpiewa hymn na cześć swojego Stwórcy i domaga się troski ze strony człowieka powołanego do współpracy z Bogiem. Ujęcie to nie domaga się jednak od czytelnika przyjęcia teologicznej perspektywy właściwej tradycji chrześcijańskiej, ani nawet tradycji monoteistycznej. Przesłanie papieża nie traci swej siły przekonywania nawet w przypadku osób, które nie identyfikują się z żadną tradycją religijną. Jego najgłębszy sens wynika bowiem z rozpoznania, że ludzkość najbardziej jednoczy się w działaniu ze względu na doświadczenie wspólnego losu i akceptację podzielanych powszechnie wartości. To zaś właściwe jest wszystkim ludziom dobrej woli, niezależnie od przyjmowanego światopoglądu.

Perspektywa teistyczna wyraża się także w drugiej perspektywie interpretacyjnej encykliki *Laudato si'*, jaką jest perspektywa antropocentryczna. W wypowiedzi papieża wsparcie znajdują reprezentowane w debacie ekologicznej stanowiska antropocentryzmu umiarkowanego. W opinii papieża antropocentryzm jest nieprzewycięzalny, a obrona jego umiarkowanej wersji stanowi realistyczną odpowiedź na idealistyczne próby jego przewycięzania. Papież proponuje antropocentryzm teistyczny. Nazywa go antropocentryzmem osobowym i przeciwstawia go antropocentryzmowi despotycznemu, czyli wypaczonemu. Teistyczną koncepcję antropocentryzmu papież traktuje

jako element takiej antropologii, którą nazywa antropologią właściwą, czyli taką, na podstawie której możliwa jest właściwa ekologia. Oznacza to, że „właściwy antropocentryzm nie musi ustępować miejsca jakiemuś ‘biocentryzmowi’, bo oznaczałoby to dokładanie nowego nieładu, który nie tylko nie rozwiąże problemów, ale przysporzy nowych. Nie można wymagać od człowieka zaangażowania w świat, jeśli nie uznaje się i nie podkreśla równocześnie jego szczególnych zdolności poznawania, woli, wolności i odpowiedzialności” (*Laudato si’* 118).

Niejako w podsumowaniu niniejszego wprowadzenia należy odnotować fakt, że składające się na nie wypowiedzi w szczegółowych kwestiach podjętych przez papieża stanowią pokłosie zorganizowanej przez Instytut Ekologii i Bioetyki UKSW sesji naukowej poświęconej ekologicznemu przesłaniu encykliki *Laudato si’*. Złożyły się na nią zarówno referaty, jak i dyskusja panelowa. W każdej z podjętych kwestii szczegółowych teoretyczne elementy stanowią, zgodnie z zamiarem papieża, rodzaj zaproszenia do praktycznego zaangażowania na rzecz ochrony Ziemi na poziomie globalnym, regionalnym, lokalnym i indywidualnym.

2. Problematyka zrównoważonego rozwoju w encyklice *Laudato si’*

Encyklika *Laudato si’* papieża Franciszka została ogłoszona „[w] trosce o wspólny dom”, jak można odczytać w podtytule tego dokumentu. Wspólny dom jest ważną figurą stylistyczną. Symbolizuje ludzkość żyjącą w jednym miejscu na wspólnych zasadach. Tym miejscem jest środowisko przyrodnicze i społeczne. Zasady dotyczą gospodarowania i współżycia społecznego. Rozkładają się na sprawy związane w najróżnorodniejszy sposób z dobrem wspólnym i powszechnym przeznaczeniem dóbr, zarówno naturalnych, jak i wytworzonych w procesie pracy. Z tego względu nauczanie papieża Franciszka daleko wykracza poza ochronę przyrody. Obok problemów ekologicznych dotyka zagadnień ekonomicznych i socjalnych. Zrównoważony rozwój jest jedną z metod porządkujących widzenie

i wykład tych spraw. Ponieważ, jak pisał w *Fides et ratio* Jan Paweł II, „[w]iara i rozum [...] są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”, ponieważ ludzkość zamieszkująca wspólny dom jest zróżnicowana pod względem kulturowym i religijnym, w encyklice zostały zastosowane dwie perspektywy ujęcia omawianych zagadnień: teistyczna oraz nieiteistyczna. Zrównoważony rozwój to zasadniczy element konstrukcyjny drugiej z nich.

Zrównoważony rozwój należy do najważniejszych współczesnych idei politycznych. Najczęściej przytaczana definicja zrównoważonego rozwoju została przedstawiona w raporcie z 1987 r., ogłoszonym przez oengetowską Światową Komisję do spraw Środowiska i Rozwoju (tzw. Komisję Brundtland). Zgodnie z nią zrównoważony rozwój to taki „rozwój, który zaspokaja potrzeby obecne, nie pozbawiając przyszłych pokoleń możliwości zaspokojenia ich potrzeb. Zawiera on dwa kluczowe pojęcia:

- pojęcie «potrzeb», a zwłaszcza podstawowych potrzeb ludzi biednych na świecie;
- świadomość ograniczeń narzucanych przez stan techniki i organizacji społeczeństwa na zdolność środowiska do zaspokojenia potrzeb bieżących i przyszłych” (Światowa Komisja do spraw Środowiska i Rozwoju 1991: 67).

Ze względu na nauczanie papieża Franciszka należy podkreślić istotną rolę drugiego zdania przytoczonej definicji. Jest to zdanie ważne z dwóch powodów. Po pierwsze, zdecydowanie określa obszar dyskusji na temat zaspokajania potrzeb do potrzeb ludzi najbardziej potrzebujących na świecie. W ten sposób pokazuje, że ochrona środowiska jest strukturalnie powiązana z problemem biedy i zagadnieniem ludzi biednych. Podkreśla, że powodzenie wysiłków mających na celu ochronę środowiska zależy od rezultatów działań mających za zadanie eliminację konkretnego zła – cierpienia – z życia społecznego. Po drugie, ta część definicji wyraźnie przestrzega przed abstrakcyjnym podejściem do ochrony środowiska i potrzeb ludzi biednych. W ten sposób chroni ten problem zarówno przed rozmyciem w morzu pobożnych życzeń, jak i przed nakręcaniem spirali radykalizmu politycznego i społecznego. Pokazuje, że to co jest teraz i tutaj, aktualne

możliwości, są właściwym punktem odniesienia poszukiwanych rozwiązań.

Przedstawiony punkt widzenia znajduje odzwierciedlenie w *Laudato si'*. Papież Franciszek wychodzi tu z założenia, że: „prawdziwe podejście ekologiczne zawsze staje się podejściem społecznym, które musi włączyć sprawiedliwość w dyskusje o środowisku, aby usłyszeć zarówno wołanie ziemi, jak i krzyk biednych” (*Laudato si'* 48). W charakterystyczny dla idei zrównoważonego rozwoju sposób Papież ściśle łączy ze sobą kwestie trzech ładów: ekologicznego, gospodarczego i społecznego. I równie wyraźnie omawia je z perspektywy sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej oraz międzygeneracyjnej. Zagadnienia ładów zrównoważonego rozwoju i sprawiedliwości splatają się w nauczaniu papieża Franciszka w jedną nić podstawowych prawd i wskazań dotyczących troski o wspólny dom.

Do ładu ekologicznego odnosi się stwierdzenie, że stoimy w obliczu globalnej degradacji środowiska przyrodniczego (*Laudato si'* 3) oraz wezwanie do skorygowania modeli rozwoju niezdolnych do zapewnienia poszanowania środowiska naturalnego (*Laudato si'* 48).

Do ładu społecznego odnosi się przypomnienie kluczowej roli zasady godności ludzkiej w ustalaniu reguł współżycia jednostek i narodów. Jest ona przesłanką wniosku wskazującego na prawo każdego człowieka dożycia i wynikające stąd uprawnienia do korzystania z dóbr niezbędnych do przetrwania (*Laudato si'* 30).

Do ładu gospodarczego odnosi się negatywna ocena panującego wzorca produkcji i dystrybucji. Został uznany za niedostosowany do możliwości naszej planety (*Laudato si'* 34).

Integralne ujęcie ładów zrównoważonego rozwoju dochodzi do głosu w tezie, zgodnie z którą istniejący system światowej gospodarki ignoruje skutki, jakie dążenie do zysku finansowego wywołuje w sferach ludzkiej godności i środowiska (*Laudato si'* 56).

Jak na początku zostało stwierdzone, zrównoważony rozwój jest najważniejszym elementem konstrukcyjnym nieateistycznej perspektywy, zastosowanej przez papieża Franciszka do opisu, analizy i oceny kwestii poruszonych w *Laudato si'*. Na zakończenie należy dodać, że nie zrozumie się treści tego dokumentu bez uwzględnienia drugiej,

teistycznej perspektywy ujęcia opisanych zagadnień. Etyka integralna oraz związek między naturą opisywaną przez nauki empiryczne a ukrytą naturą rzeczy to klucze, które otwierają do niej dostęp.

3. Problematyka „ekologii integralnej” w encyklice *Laudato si'*

Do wskazanej tutaj problematyki ekologii integralnej papież Franciszek odnosi się wprost w czwartym rozdziale encykliki, który rozpoczyna się stwierdzeniem: „Ponieważ wszystko jest ściśle ze sobą powiązane, a obecne problemy wymagają spojrzenia, które weźmie pod uwagę wszystkie aspekty globalnego kryzysu, proponuję, by obecnie zastanowić się nad różnymi aspektami ekologii integralnej, która obejmowałaby wyraźny wymiar ludzki i społeczny.”

Stwierdzenie to jest papieską odpowiedzią na dysharmonię wewnątrz osoby ludzkiej, pomiędzy ludźmi, człowieka z istotami żywymi i człowieka z Bogiem. Zawiera ekologię człowieka, ekologię duchową, ekologię kulturową, troskę o jakość ekosystemów, solidarność wewnątrzpokoleniową i troskę o ubogich i wykluczonych oraz solidarność międzypokoleniową. Celem jest równowaga wewnętrzna (ze sobą), solidarna (z innymi ludźmi), naturalna (z istotami żywymi) i duchowa (z Bogiem).

Widać więc, że papież wyznacza cztery kierunki refleksji nad przywracaniem zaburzonej równowagi. Tworzy w ten sposób projekt, który ma być krokiem ku nowej syntezie, która przezwycięży fałszywe dialektyki minionych wieków (*Laudato si'* 121).

Papież wskazuje przy tym na ścisły związek przyczyn kryzysu ze sposobami jego przezwyciężenia. Już w pierwszym rozdziale zatytułowanym *Co się dzieje w naszym domu* ukazuje pełną i kompetentną syntezą problemów współczesnego świata, w szczególności zaś problemów ekologicznych. Papież przywołuje tam szczegółowe badania na temat zanieczyszczeń, globalnego ocieplenia, problemu z wodą, utraty różnorodności biologicznej, nadmiernie rozprzestrzeniających się miast i społecznych skutków globalnej niesprawiedliwości. To tu Papież chce pokazać zarówno wołanie Ziemi, jak i krzyk biednych (*Laudato si'* 49).

W tym kontekście centralną myśl papieża zdaje się wyrażać zjawisko określone przez niego jako „globalizacja obojętności”. Opisuje je w podrozdziale VI zatytułowanym *Słabość reakcji*, gdzie stwierdza: „Takie sytuacje powodują jęki siostry ziemi, łączące się z jękami porzuconych świata, ze skargą żądającą od nas innej drogi. Nigdy nie traktowaliśmy tak źle i nie okaleczyliśmy tak naszego wspólnego domu, jak miało to miejsce w ciągu ostatnich dwóch stuleci. A jesteśmy wezwani, aby być narzędziami Boga Ojca, żeby nasza planeta była tym, co On wymarzył, stwarzając ją, i by odpowiadała na Jego projekt pokoju, piękna i pełni” (*Laudato si'* 53).

Dalej Papież wypomina słabość reakcji polityki międzynarodowej, niepowodzenia światowych szczytów. Zwraca także uwagę na podporządkowanie polityki możliwościom technologicznym i finansowym, ze szczególnym wskazaniem na grę interesów partykularnych i manipulacji informacją. Ponadto wskazuje na dziejące się na naszych oczach scenariusze nowych wojen, które nie tylko nie tylko nie rozwiążą problemów, ale je pomnażają. W ślad za tym zwraca uwagę, że degradacja środowiska przyrodniczego i ludzkiego jest ściśle powiązana z degradacją etyczną ludzkości.

Właściwe odczytanie myśli papieża Franciszka w sprawie ekologii integralnej domaga się metodologicznego uwzględnienia teistycznej i antropocentrycznej perspektywy interpretacyjnej. W przeciwnym bowiem przypadku encyklika może być odczytana wg dwóch odmiennych sposobów narracji, czyli bądź wg narracji ekologiczno-społecznej, bądź narracji religijno-teologicznej. Potraktowane odrębnie obie te narracje zniekształcają przesłanie encykliki. Tylko równoczesne uwzględnienie obu tych perspektyw pozwala właściwie odczytać myśl papieża, zapraszającą do przekraczania zawężonych perspektyw postrzegania współczesnego kryzysu ekologicznego.

Szczególna rola w tym względzie przypada właśnie ekologii integralnej – czyli opartej na właściwej antropologii i zasadzie dobra wspólnego, szacunku dla ludzkiej pracy. Jest to ekologia wsparta najnowszymi osiągnięciami ekologii środowiskowej, gospodarczej i społecznej, uwzględniająca ekologię kulturową, ekologię miasta i osiedli ludzkich oraz style życia nieulegające nadmiernemu

i krótkowzrocznemu konsumpcjonizmowi, lecz zachęcająca do praktyki zdrowej pokory i radosnej wstrzemięźliwości.

4. Problematyka bioetyczna w encyklice *Laudato si'*

Chociaż encyklika *Laudato si'* poświęcona jest głównie problematyce ekologicznej, to jednak zagadnienia dotyczące ochrony życia i zdrowia ludzkiego znajdują w niej poczesne miejsce. Papież Franciszek wskazuje kierunek przewyżczenia sporu zwolenników antropocentryzmu i biocentryzmu, ukazując Boga jako źródło wszelkiego życia, a teocentryzm jako wizję świata zobowiązującą nas do troski tak o przyrodę, jak i człowieka. W tej koncepcji bioetyka jest ściśle zespolona z ekologią.

Franciszek nawiązuje do nauczania wcześniejszych papieży o jednej i niepodzielnej „księżce natury,” o zagrożeniach człowieka wynikających ze skażenia środowiska, ponieważ „degradacja natury jest ściśle związana z kulturą kształtującą współżycie ludzkie” (*Laudato si'* 6). Papież kontynuuje, a nawet pogłębia dotychczasowe eklesjalne nauczanie o jedności człowieka ze środowiskiem, wychodząc z założenia, że najważniejszymi wartościami w świecie są: Bóg, człowiek i Ziemia. Harmonia między nimi jest warunkiem integralnego rozwoju, a także celem poprawnej ekologii i bioetyki (*Laudato si'* 6). Zaś naruszenie tej harmonii skutkuje negatywnie tak dla środowiska, jak i dla człowieka.

Prawdą jest, że człowiek stanowi główną przyczynę naruszenia praw natury w świecie i z tego powodu cierpi razem z innymi gatunkami, ale prawdą jest również i to, że jest on jedynym podmiotem zdolnym do dokonania zmian na lepsze. Dlatego encyklika akcentuje znaczenie poprawnej antropologii, upatrując w jej wypaczeniach przyczyny skażenia środowiska i negatywne skutki dla zdrowia i życia człowieka. W tym celu papież Franciszek korzysta z pojęć wprowadzonych przez poprzednich papieży „ekologia ludzka” (Jan Paweł II) i „ekologia człowieka” (Benedykt XVI), których respektowanie ma uchronić człowieka przed wypaczonym antropocentryzmem. Pojęcia te są elementami składowymi szerszego ujęcia, które

papież Franciszek nazywa „ekologią integralną”, obejmującą wymiar środowiskowy, gospodarczy, społeczny i antropologiczny. Ujęcie to odzwierciedla powtarzany w encyklice aksjomat: „wszystko jest ze sobą ściśle powiązane” (*Laudato si'* 137-154).

W ekologii integralnej, promującej harmonię człowieka i ziemi z Bogiem, duchowe wartości człowieka chroni ekologia ludzka, natomiast jego wartości witalne – ekologia człowieka. Przez „ekologię ludzką” papież Franciszek rozumie „niezbędną relację życia człowieka z prawem moralnym wpisanym w jego naturę”; „ekologia człowieka” natomiast – to szacunek dla natury człowieka, którą trzeba szanować i którą człowiek nie może manipulować według swego uznania (*Laudato si'* 155).

Tak rozumiana ekologia rodzi określone konsekwencje i stawia przed człowiekiem takie wymagania jak akceptację własnego ciała wraz ze swoją płciowością, troskę o nie, odnalezienie swojej tożsamości w relacji z innymi osobami. Te postulaty bioetyczne wynikają z faktu, że „nasze ciało stawia nas w bezpośredniej relacji z otoczeniem i innymi istotami żywymi. (...) Poznawanie i akceptowanie własnego ciała, aby o nie dbać i szanować jego znaczenie, stanowi podstawowy element prawdziwej ekologii człowieka. Także docenienie własnego ciała w jego kobiecości lub męskości jest konieczne, aby móc rozpoznać siebie w spotkaniu z innym, różnym od siebie. W ten sposób można z radością przyjąć specyficzny dar drugiego czy drugiej jako dzieła Boga Stwórcy i wzajemnie się ubogacić. Z tego względu nie jest zdrowa postawa usiłująca «zatrzeć różnicę płci, bo nie potrafi z nią się konfrontować»” (*Laudato si'* 155). Jak z przytoczonej wypowiedzi wynika, Papież Franciszek uważa, że integralna ekologia powinna kształtować pozytywne postawy tak wobec ludzi, jak i środowiska. „Nie można bowiem proponować relacji ze środowiskiem, pomijając relacje z innymi ludźmi” (*Laudato si'* 119).

Obecna w encyklice integralna ekologia, wyrastająca z teocentrycznej wizji świata, deklaruje z jednej strony specyficzny status człowieka zwany ludzką godnością, a z drugiej strony dostrzega samoistną wartość innych gatunków. Broniąc ludzkiej godności i opowiadając się za antropocentryzmem umiarkowanym, papież Franciszek staje

w obronie pozaludzkich gatunków, ponieważ „my sami nie jesteśmy ostatecznym celem wszystkich innych stworzeń” (*Laudato si'* 83), zajmując tym samym stanowisko umiarkowanego antropocentryzmu. Przypomina jednak o tym, że walka o inne gatunki nie może oznaczać zaniechania obrony równej godności każdego człowieka (*Laudato si'* 90). Pojawia się bowiem absurdalna praktyka, że ci sami ludzie, którzy słusznie sprzeciwiają się złemu traktowaniu zwierząt, usprawiedliwiają różne formy niszczenia ludzkiego życia, szczególnie we wczesnym jego stadium (aborcja) (*Laudato si'* 120). Podobne zjawisko zachodzi w odniesieniu do badań naukowych na zwierzętach. Niektóre ruchy ekologiczne domagają się ograniczenia tych badań, ale nie stosują tych samych zasad w stosunku do ludzkiego życia nawet wtedy, gdy eksperymenty dokonuje się na żywych zarodkach ludzkich (*Laudato si'* 136). Lekceważenie godności ludzkiej można zauważyć również wtedy, gdy stosowany jest relatywizm pozbawiony stałych zasad pozwalający na kulturę „użyj i wyrzuć”. Kultura taka skutkuje wykorzystywaniem pracowników, porzucaniem starszych i chorych osób, marnotrawieniem dóbr materialnych, różnymi formami wykorzystywania dzieci (*Laudato si'* 123).

Inną przyczyną naruszania godności i praw człowieka jest wg encykliki *Laudato si'* „jednolity i jednowymiarowy”, globalny paradygmat technokratyczny, który charakteryzuje się postawą posiadania, dominacji i przekształcania. Encyklika podkreśla ambiwalentny charakter technologii, która niesie ze sobą poprawę jakości życia ludzi, ale też stanowi główną przyczynę katastrofy ekologicznej. Mentalność technokratyczna w nauce, medycynie i polityce dąży do natychmiastowej nagrody, powodując opóźniony efekt negatywny. Paradygmat technokratyczny nie jest neutralny również z tego powodu, że kształtuje relacje społeczne i ekonomiczne zgodnie z interesem określonych grup (*Laudato si'* 20). W konsekwencji prowadzi do wielu negatywnych skutków. Encyklika wylicza takie zjawiska, jak zakwaszanie ziemi, zanieczyszczenie pestycydami gruntów rolnych, tworzenie na wielką skalę odpadów przemysłowych i środków chemicznych. Wszystko to prowadzi do zanieczyszczenia środowiska życia wielu ludzi i stanowi przyczynę licznych chorób oraz przedwczesnej śmierci. Dotyka

to głównie ludzi ubogich, nie mających finansowych możliwości przeciwdziałania tym zagrożeniom i stanowi przejaw współczesnej niesprawiedliwości (*Laudato si'* 48). Lekarstwem na te negatywne społeczne zjawiska, według papieża Franciszka, nie jest proponowane, przez niektóre środowiska ograniczenie wzrostu demograficznego, ale pokonywanie niesprawiedliwości, wyrównywanie szansy integralnego rozwoju przez solidarność społeczną (*Laudato si'* 51).

Mentalność technokratyczna prowadzi niekiedy do schizofrenicznych postaw zwolenników ekologii, którzy z jednej strony sprzeciwiają się nadmiernej ingerencji w środowisko, w tym również inżynierii genetycznej organizmów roślinnych i zwierzęcych, pozostają jednak niewrażliwi na dokonywane manipulacje na organizmie ludzkim np. w procedurze *in vitro* (*Laudato si'* 118). Lekarstwem proponowanym przez encyklikę na te niedostatki jest ekologia integralna, której celem jest integralny rozwój i harmonia między człowiekiem a przyrodą.

Drogą prowadzącą do integralnej ekologii człowieka i środowiska jest wg encykliki edukacja i duchowość ekologiczna. Poprzez dialog i nawrócenie ekologiczne oraz takie uwrażliwienie obywateli, aby w efekcie respektowane były tożsamość, prawa i obowiązki każdego ze stworzeń. Encyklika wzywa zatem do zawarcia przymierza ludzkości ze środowiskiem.

5. Problematyka klimatyczna w encyklice *Laudato si'*

Jednym z głównych zagadnień encykliki *Laudato si'* jest kwestia klimatyczna. Papież odwołuje się w tym zakresie do danych, popartych badaniami uznanych ośrodków i instytucji naukowych. W 1990 roku opublikowany został pierwszy raport Międzyrządowego Panelu ds. Zmian Klimatu (IPCC 1990), instytucji powołanej przez Międzynarodową Organizację Meteorologiczną (WMO) i Program Środowiskowy ONZ (UNEP). Najważniejszymi konkluzjami w nim zawartymi były stwierdzenia, że istnieje naturalny efekt cieplarniany oraz że powodowane przez człowieka emisje gazów cieplarnianych: CO₂, NH₄ i CH₄ przyczyniają się do zwiększenia ich koncentracji w atmosferze. Choć już wówczas większość naukowców wskazywała

na działalność człowieka, jako główną przyczynę zmian klimatu, to brakowało wystarczających dowodów naukowych na potwierdzenie tej tezy. Brak pewności, że klimat zmienia się na skutek oddziaływania antropogennego był jednym z powodów niepodjęcia wówczas zdecydowanych działań na rzecz jego ochrony. Tym niemniej dzięki zapoczątkowanym wówczas studiom wiedza na temat przyczyn i skutków zmian klimatu bardzo wzrosła. W konsekwencji, w wydanym piątym raporcie IPCC jego autorzy mogli stwierdzić, że wpływ człowieka na klimat nie ulega wątpliwości, naukowa, statystyczna pewność tego wpływu waha się bowiem w granicach 95-100% (IPCC 2015). Raport ten potwierdzał także tezę, że powstrzymanie globalnej zmiany klimatu będzie jednym z najważniejszych, ale także najtrudniejszych wyzwań XXI wieku. Z całą pewnością możemy stwierdzić, że problem ten jest dziś w pełni dostrzegany przez Kościół katolicki.

W katolickiej nauce społecznej kwestie ekologiczne zaczęły nabierać znaczenia w drugiej połowie XX wieku. W trakcie swojej pielgrzymki do Polski w 1991 roku Jan Paweł II wołał „zwracam się do wszystkich ludzi w całej Ojczyźnie, gdyż degradacja środowiska naturalnego jest coraz większa, a zagrożenie to w Polsce zdaje się być szczególnie alarmujące. Przyroda cierpi z powodu człowieka. Dar panowania nad przyrodą winniśmy wykorzystywać w poczuciu odpowiedzialności, świadomości, że jest to wspólne dobro ludzkości. Tu także chodzi o siódme przykazanie: «Nie kradnij!». Woda, powietrze, ziemia, las, zwierzęta, rośliny zostały stworzone przez Boga i zasługują na szacunek ze strony człowieka...” (Web-01). Choć w wypowiedzi tej brak było nawiązania do zmian klimatu, to wyzwanie do poszanowania dzieła stworzenia, z pewnością odnosiło się także do kwestii konieczności ochrony klimatu, jako elementu niezbędnego dla przetrwania człowieka.

Jako pierwszy jednoznacznie do problemu ochrony klimatu odniósł się Benedykt XVI. W trakcie zorganizowanej w 2009 roku konferencji w Castel Gandolfo wezwał polityków do zawarcia porozumienia w trakcie szczytu klimatycznego w Kopenhadze (Grochowska 2010). Benedykt XVI podjął także decyzję, aby na dachu Auli Pawła VI zamontować 2400 ogniw fotowoltaicznych, generujących

prąd niezbędny do ogrzania, chłodzenia i oświetlenia budynków. Dzięki temu Watykan, jako pierwsze państwo na świecie, ograniczyło do zera ilość emitowanego dwutlenku węgla (Ferrisi 2012).

Nauczanie obecnego papieża w zakresie ochrony środowiska, w tym także zapobiegania zmianom klimatu, stanowi nie tylko kontynuację, ale także rozwinięcie dorobku poprzedników. Problemowi globalnego ocieplenia papież Franciszek poświęca jeden z podrozdziałów encykliki *Laudato si'*.

Punktem wyjścia rozważań Franciszka jest przekonanie, że klimat jest dobrem wspólnym, jest „...wszystkich i dla wszystkich...” oraz, że istnieje konsens naukowy, że zmiany klimatu wywołane są działalnością człowieka (*Laudato si'* 23). Dlatego też – jak pisze – niezbędne jest uświadomienie sobie odpowiedzialności człowieka za zachodzące zmiany i konieczność podjęcia działań, które pozwolą na ich powstrzymanie.

Tym co odróżnia *Laudato si'* od wielu innych dokumentów poświęconych klimatowi jest wskazanie, wśród przyczyn powodujących jego zmiany, na deficyt moralności i etyki w działaniach politycznych i gospodarczych. Ojciec Święty piętnuje decyzje krajów rozwiniętych, których działalność przyspiesza globalne ocieplenie i powoduje katastrofalne skutki – zwłaszcza w krajach najbiedniejszych, jednoznacznie opowiadając się za – wprowadzoną przez przepisy Ramowej Konwencji ONZ w sprawie zmiany klimatu – zasadą zróżnicowanej odpowiedzialności za ochronę klimatu (*Laudato si'* 52). Oznacza ona, że kraje bogate muszą ponieść większy wysiłek na rzecz redukcji emisji gazów cieplarnianych i uważniej oceniać negatywne skutki swoich działań w krajach najmniej rozwiniętych. Brak reakcji na tragedie, które dotyczą mieszkańców tych krajów jest bowiem – zdaniem Franciszka – „...oznaką utraty owego poczucia odpowiedzialności za naszych bliźnich, na której opiera się każde społeczeństwo obywatelskie...” (*Laudato si'* 25).

Laudato si' wskazuje na liczne, negatywne konsekwencje zmian klimatu: ograniczenie dostępu do zasobów wody pitnej i energii, utratę różnorodności biologicznej, wzrost ilości i częstości katastrofalnych zdarzeń pogodowych, podniesienie poziomu oceanów, który

może zagrozić $\frac{1}{4}$ mieszkańców naszego globu. Franciszek zauważa także, że brak reakcji i zdecydowanych działań może doprowadzić do nowych wojen. Uniknięcie tego – zdaniem papieża – wymaga porzucenia dotychczasowego modelu opartego na paradygmacie wzrostu gospodarczego. Wymagany jest także dialog zwolenników różnych propozycji rozwiązania problemu globalnego zagrożenia środowiska oraz stworzenie przestrzeni dla działań rozwiązujących współczesne problemy. Jesteśmy do tego zdolni, bo jak pisze papież „człowiek stworzony do miłości, pośród swoich ograniczeń, jest nieustannie zdolny do gestów wielkoduszności, solidarności i troski” (*Laudato si'* 58). Wykonanie tego zadania nie będzie łatwe. Na przeszkodzie stanie zapewne zarówno cynizm rządzących, którzy zamiast podejmować skuteczne działania „zdają się koncentrować głównie na maskowaniu problemów lub ukrywaniu objawów...”, jak i interesy gospodarczego i finansowego lobby, które najbardziej blokuje podejmowanie działań na rzecz ochrony klimatu (*Laudato si'* 26). Z tej racji zasadne staje się dramatyczne pytanie papieża: „Dlaczego usiłuje się dziś zachować władzę, która okazała się niezdolna do interweniowania, gdy było to naglące i konieczne?” (*Laudato si'* 57).

To pytanie jest tym bardziej zasadne, że zdaniem papieża Franciszka już obecnie istnieją technologie, które mogą być wykorzystywane do zapobiegania zmianom klimatu. Istnieją także lokalne przykłady dobrych i pożądaných działań. Choć Papież nie wskazuje jednoznacznie na żadną technologię, to jednak pisze, że pilnym i koniecznym zadaniem jest – w oparciu o te dostępne rozwiązania – prowadzenie takiej polityki, aby w nadchodzących latach emisja CO₂ została drastycznie zmniejszona. Może być to dokonane przez zastępowanie paliw kopalnych odnawialnymi źródłami energii, rozwijanie technologii energooszczędnych czy rozwijanie transportu publicznego. Jeśli te dobre działania upowszechnią się i jeśli będziemy działać solidarnie, to być może negatywne zmiany uda się powstrzymać.

Analizując sposób dokonanego przez Franciszka w encyklice opisu wyzwań klimatycznych współczesnej cywilizacji, nie sposób nie zauważyć autentycznego zaangażowania papieża w działania w tym

zakresie. Aktywność Franciszka w 2015 roku to nie tylko rozdział w jego encyklice, ale także wsparcie powołania organizacji *Global Catholic Climate Movement* (Web-02), podjęcie działań na rzecz sprawiedliwości klimatycznej, wzywianie do aktywności na rzecz ochrony klimatu podczas Sesji Ogólnej ONZ we wrześniu 2015 roku i podczas spotkania z Prezydentem USA Barackiem Obamą i połączonymi izbami parlamentu USA, a także z ministrami ochrony środowiska państw Unii Europejskiej. Wszystkie te zabiegi papieża miały na celu zachęcenie uczestników 21 Konferencji Stron Konwencji Klimatycznej w Paryżu do wyznaczenia ambitnego celu w zakresie redukcji CO₂. Ta aktywność Papieża może służyć za przykład powszechnego przełamania obojętności wobec zagrożenia, jakie stwarza globalna zmiana klimatu. Nikt wobec niej nie powinien bowiem pozostawać obojętny.

6. Problematyka eko-sprawiedliwości w encyklice *Laudato si'*

Koncepcja sprawiedliwości stanowi ważny element przedstawionej przez papieża Franciszka troski o Ziemię, która – jego zdaniem – winna łączyć troskę o przyrodnicze dziedzictwo naszej planety z troską o ludzi najuboższych. Podkreśla on w ten sposób, że nie można oddzielać sprawiedliwości wobec przyrody od sprawiedliwości wobec człowieka. W opinii papieża przejawem rażącej niesprawiedliwości jest w tym względzie fakt, że bogaci, którzy w największym stopniu przyczyniają się do degradacji przyrody i czerpią z tego największe zyski, w najmniejszym stopniu ponoszą środowiskowe konsekwencje swoich działań. Biedni zaś, którzy w najmniejszym stopniu przyczyniają się do degradacji przyrody i są ofiarami ekonomicznego wyzysku bogatych, w największym stopniu ponoszą konsekwencje kryzysu ekologicznego.

Wprawdzie papież Franciszek w encyklice *Laudato si'* ani razu nie używa pojęcia „eko-sprawiedliwość” czy „sprawiedliwość środowiskowa”, jednak zagadnieniu temu poświęca wiele uwagi. W literaturze naukowej na temat eko-sprawiedliwości panuje zamieszanie

terminologiczne. Wydaje się jednak, że powszechnie przytaczane ujęcie eko-sprawiedliwości, jakie zaproponował William E. Gibson, właściwie oddaje papieską koncepcję tego zagadnienia. Podkreśla ona zarówno przyrodniczy, jak i społeczny aspekt sprawiedliwości (Gibson 2004: 1-11). Gibson definiuje bowiem eko-sprawiedliwość jako szacunek i uczciwość wobec wszystkich istot ludzkich i pozaludzkich oraz twierdzi, że przejawia się ona jako sprawiedliwość społeczna w kontekście rzeczywistości ekologicznej oraz harmonia i równowaga ekologiczna w kontekście sprawiedliwości społecznej (Bakken *et al.* 1995: 5).

Przedstawiając w encyklice zagadnienie sprawiedliwości papież z jednej strony zachęca do walki z wszelkimi przejawami niesprawiedliwości, z drugiej zaś strony zachęca do wprowadzania sprawiedliwości. Walce z niesprawiedliwością Franciszek poświęca sekcję zatytułowaną *Globalna niesprawiedliwość* (nr 48-52), w której akcentuje powiązania między niesprawiedliwością dotyczącą człowieka i niesprawiedliwością skierowaną przeciw środowisku naturalnemu (*Laudato si'* 70). Stwierdza wręcz, że „prawdziwe podejście ekologiczne zawsze staje się podejściem społecznym, które musi włączyć sprawiedliwość w dyskusje o środowisku, aby usłyszeć zarówno wołanie ziemi, jak i krzyk biednych” (*Laudato si'* 49). W kontekście sprawiedliwości papież podnosi także kwestię „długu ekologicznego” bogatej Północy względem biednego Południa. Zwraca tym samym uwagę, że eksploatacja zasobów przyrodniczych Południa zaspakaja potrzeby ekonomiczne Północy kosztem degradacji przyrody, z powodu której najbardziej cierpią ubodzy mieszkańcy Południa. Papież wskazuje także, że problemy środowiskowe pogłębia eksport odpadów toksycznych do krajów ubogich oraz zjawisko przenoszenia tam szkodliwej ekologicznie produkcji ze względu na niskie normy ekologiczne obowiązujące w krajach rozwijających się (*Laudato si'* 51). Zdaniem papieża ważnym elementem walki z niesprawiedliwością jest także uwzględnienie „różnicowanej odpowiedzialności” poszczególnych państw, ze względu na różnice w sprawstwie obecnego kryzysu ekologicznego (*Laudato si'* 52). Niesprawiedliwością jest

również nakładanie na kraje rozwijające się podobnych ograniczeń emisji CO₂ jak w przypadku krajów rozwiniętych (*Laudato si'* 170).

Wprowadzaniu sprawiedliwości papież Franciszek poświęca sekcję zatytułowaną *Sprawiedliwość między pokoleniami* (nr 159-162). Podkreśla w niej, że międzypokoleniowa perspektywa oceny ludzkich działań jest „zasadniczą kwestią sprawiedliwości, ponieważ ziemia, którą otrzymaliśmy, należy również do tych, którzy przyjdą po nas” (*Laudato si'* 159). Papież wskazuje, że sprawiedliwości wobec przyszłych pokoleń uczymy się praktykując sprawiedliwość względem nam współczesnych (*Laudato si'* 162). Ponadto podkreśla powiązanie pomiędzy relacjami człowieka do człowieka a relacjami człowieka do przyrody. Jego zdaniem człowiek zachowujący się obojętnie lub okrutnie wobec przyrody podobnie zachowuje się wobec drugiego człowieka (*Laudato si'* 92). Przedstawiona w encyklice *Laudato si'* koncepcja sprawiedliwości wskazuje, że warunkiem wprowadzenia sprawiedliwości w traktowaniu obecnych i przyszłych członków ziemskiej wspólnoty życia jest łączne traktowanie kwestii społecznych i kwestii środowiskowych.

Wydaje się, że określeniem, które najlepiej charakteryzuje papieską koncepcję sprawiedliwości jest „integralna eko-sprawiedliwość”. Odnosi się ona bowiem do całego stworzenia oraz obecnego i przyszłych pokoleń. Ponadto papież zwraca uwagę na konieczność sprawiedliwego traktowania życia ludzkiego na wszystkich etapach jego rozwoju i wskazuje na niebezpieczeństwa ingerencji w samą naturę człowieka w jej biologicznym i kulturowym wymiarze. Określenie „integralna eko-sprawiedliwość” współgra też z koncepcją „ekologii integralnej” promowanej przez papieża Franciszka w encyklice *Laudato si'*.

7. Zamiast zakończenia

Wskazaną we wprowadzeniu niniejszego opracowania teistyczną i antropocentryczną perspektywę interpretacyjną encykliki *Laudato si'* dopełnia rozpoznana w niej także perspektywa teoretyczna i perspektywa praktyczna. Można więc encyklikę uznać za wszechstronnie

uzasadniony apel mobilizujący intelektualne i moralne zasoby ludzkości do podjęcia działań na rzecz odpowiedzialnej troski o Ziemię – nasz wspólny dom. Dobrą ilustracją takiej kompozycji perspektyw interpretacyjnych encykliki jest zakres problematyki podjętej w poszczególnych częściach niniejszego opracowania. W każdym z nich mamy bowiem do czynienia ze wskazaniem zarówno na wymiar teoretyczny, jak i na wymiar praktyczny przesłania encykliki. Tak jest w przypadku prezentacji idei zrównoważonego rozwoju, idei ekologii integralnej, problematyki bioetycznej, kwestii klimatycznej i kwestii eko-sprawiedliwości.

Zawarty w przesłaniu encykliki *Laudato si'* apel do ludzi dobrej woli o zespolenie wysiłków na rzecz odpowiedzialnej troski o środowisko naturalne zdaje się potwierdzać podzielane przez wielu uczestników współczesnej debaty ekologicznej przekonanie, że zaangażowanie religii jest koniecznym, choć niewystarczającym warunkiem skutecznego przezwyciężenia kryzysu ekologicznego. Słuszność tego przekonania potwierdza szeroki odzew na przesłanie encykliki ze strony przedstawicieli głównych tradycji religijnych, licznych organizacji pozarządowych a także rządów poszczególnych państw i organizacji międzynarodowych.

Bibliografia

- Bakken P. W., Engel J. G., Engel R. J., 1995, *Ecology, Justice, and Christian Faith: a Critical Guide to the Literature*, Greenwood Press, Westport.
- Ferrisi S. A., *Is Benedict the 'Green Pope'?*, Legatus Magazine z 3.06.2012.
- Franciszek (papież), 2015, Encyklika *Laudato si'*. *W trosce o wspólny dom* (24.05.2015), Wydawnictwo M, Kraków.
- Gibson W. E. (red.), 2004, *Eco-Justice. The Unfinished Journey*, State University of New York Press, Albany.
- Grochowska I., 2010, *Benedykt XVI o powinności względem środowiska i integralnego rozwoju człowieka i ludów*, w: L. Karski, I. Grochowska (red.), *Zmiany Klimatu a społeczeństwo*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa, 25-42.

IPCC, 1990, *The Climate Change. The Scientific Report*, Cambridge University Press, New York – Port Chester – Melbourne – Sydney.

IPCC, 2015, *Climate Change 2014: Synthesis Report*, Intergovernmental Panel on Climate Change, Geneva.

Światowa Komisja do spraw Środowiska i Rozwoju, 1991, *Nasza wspólna przyszłość*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

Web-01 Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Św. beatyfikacyjnej Matki Bolesławy Lament*, (Białystok, 9.06.1991), <http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/homilies/1991/documents/hf_jp-ii_hom_19910605_beatificazione-bialystok.html>, dostęp: 21.02.2016.

Web-02 Światowy Ruch Katolików na rzecz Ochrony Klimatu (Catholic Climate Movement), <www.catholicclimatemovement.global/pl/>, dostęp: 21.02.2016.

Ecophilosophical Message of Encyclical *Laudato Si'*

Summary

In the encyclical *Laudato Si'* Pope Francis summarizes the rich legacy of his predecessors contained in the statements on the ecological question. Starting from Paul VI, successive popes repeatedly referred to the issue in different contexts and aspects. Pope Francis's standpoint actively involved the community of the Catholic Church in the mainstream of contemporary environmental debate, demonstrating full readiness for the broadest cooperation in research and activities inspired by concern for the Earth, our common home. The Pope sees the possibility of such cooperation in consultation with all people of good will who share the appreciation for the set of issues presented in this paper: idea of sustainable development, idea of integral ecology, bioethical issues, climate change issue, and eco-justice issue.

Key words: encyclical *Laudato Si'*, idea of sustainable development, integral ecology, bioethics, climate change, eco-justice